



Uniwersytet
Wrocławski

PORTRETY MATEK

Magdalena Kasprzak

DROGA DO SZCZĘŚCIA

MIKROŚWIATY
MACIERZYŃSTWA



Projekt sfinansowany został w ramach działalności statutowej
Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego.
Kontakt: martyna.pryszmont-ciesielska@uwr.edu.pl
www.mikroswiaty.enda.pl

ALBUM PT.:

DROGA DO SZCZĘŚCIA

O Narratorce:

Justyna – lat 30, mama 3-letniego Gabriela i rocznego Leona, blogerka kulinarna od 5 lat. Na co dzień optymistka i realizatorka swoich pasji, a także szczęśliwa mama i żona.

Autorka albumu:

Magdalena Kasprzak



MOJE MACIERZYŃSTWO

” Moje macierzyństwo jest bardzo świadomą decyzją. Jestem mamą dwóch chłopców, którzy są dla mnie całym światem. Odkąd chłopcy są w moim życiu to czuję, że się spełniam jako kobieta, żona i mama. Bycie mamą daje mi bardzo dużo satysfakcji i energii do życia. Chcę mi się żyć. Chcę dla nich się zmieniać. Chcę dla nich się rozwijać i robić nowe rzeczy. Macierzyństwo jest dopełnieniem mnie, jako osoby.



Fot 1. „Dopełnienie”
(interpretacja autorki albumu)



Fot 2. „Gabriel”
(interpretacja
Narratorki)

”

Macierzyństwo to dla mnie wspólny czas, wspólne zabawy, wspólne chwile, które nigdy więcej się nie powtórzą. Dzięki temu zrozumiałam, że już nie jestem sama i że nigdy już nie będę sama. Mój świat robi się większy i barwniejszy. Już nie jesteśmy sami z mężem, bo pojawił się pierwszy nasz syn- Gabryś, który jest wyjątkowym dzieckiem, którego kochamy ponad wszystko.

”

Moje macierzyństwo to również zrozumienie i akceptacja wyjątkowości każdego z moich synów. Byłam tak szczęśliwa po narodzinach Gabrysia, że zapragnęliśmy mieć kolejne dziecko, którym jest Leon. Leo jest zupełnie innym dzieckiem niż Gabryś, równie zabawny i wspaniały, ale zdecydowanie odmienny charakterem i zdecydowanie o wiele bardziej temperamentny.

Fot 3. „Leon”.
(interpretacja Narratorki)





”

Macierzyństwo to dla mnie wspólna przygoda. Barwna przygoda. Niezapomniana przygoda. Kolorowa przygoda, ale przede wszystkim wspólna przygoda. Zapraszam dzieci do wspólnego gotowania, do wspólnej zabawy różnymi produktami, żeby one od najmłodszych lat poznawały to i dzięki temu uczyły się. Dzięki temu plus jest taki, wydaje mi się, że moje dzieciaki zjedzą wszystko i przy tym bawią się tym, co jedzą. Uczą się jak jeść zdrowo, na co kładę szczególny nacisk. Dlatego też macierzyństwo dla mnie to również nauka nowych rzeczy, doczytywanie, sprawdzanie i tworzenie nowych przepisów lub odtwarzanie tego, co już zastanę.



Fot 4. „Adventure”.
(interpretacja autorki albumu)



Fot. 5. „Passion & work”.

(interpretacja autorki albumu)

”

Macierzyństwo to również spełnianie moich pasji. Mam tu na myśli moje blogowanie, które zaczęło się przed narodzinami chłopców, ale trwa do dzisiaj i tak naprawdę rozwinęło się podczas mojego macierzyństwa. Będąc mamą większość czasu spędzam w domu z chłopcami i również wtedy pracuję przy blogu. Chłopcy aktywnie w tym uczestniczą. Robimy to jakoby wspólnie. Włączam ich w to. Dzięki realizowaniu swojej pasji w czasie urlopu macierzyńskiego czuję się potrzebna, czuję się zaspokojona i spełniona mimo, że obecnie nie jestem aktywna zawodowo.

CZEGO NAUCZYŁO MNIE MACIERZYŃSTWO

”

Macierzyństwo nauczyło mnie przede wszystkim tego, że chcę być lepszym człowiekiem dla moich chłopców. Nauczyło mnie cierpliwości i spokoju mimo, że nie zawsze jest to łatwe, ale wiem, że jest potrzebne, bo jest to inwestycja w ich przyszłość. Wiem, że to, co im teraz dam, jaka będę to zapocentruje w przyszłości. Chcę, by byli szczęśliwi jako dorośli mężczyźni, ale wiem, że to też w dużej mierze jest moim zadaniem, by im to pokazać.



Fot 6. „Balance”.

(interpretacja autorki albumu)



Fot 7. „Tu i teraz”.

(interpretacja autorki albumu).

”

Macierzyństwo nauczyło mnie tego, że ten czas spędzony w domu z maluchami jest bezcenny. Pomimo tego, że czasami jest to macierzyństwo bez lukru, mam chwile nerwowe, natomiast wychodzę z założenia, to co ja teraz przeżywam, ten czas jest bezcenny. Nikt mi tego teraz nie zabierze, co ja teraz zaobserwuje i przeżyję. Macierzyństwo uczy mnie doświadczać tu i teraz.

”

Cały czas uczę się czegoś nowego. Wchodzę każdego ranka do kuchni i ogarniam 4 palniki na kuchence. Trening czyni mistrza. Dawniej nie umiałam praktycznie nic ugotować, a dzisiaj robię dużo dobrych rzeczy, które ludzi z mojego otoczenia chwalą i chętnie smakują. To też nauczyło mnie, że można czynić wiele rzeczy na raz. Macierzyństwo uczy mnie bycia mamą, która wypełnia kilka zadań na raz. Jestem wielozadaniowa. I jakoś udaje mi się to wszystko pokonać i sprostać.

Fot 8. „Education”.

(interpretacja autorki albumu).





”

Macierzyństwo nauczyło mnie też tego, że w życiu pojawia się inny rodzaj strachu. Strachu o innych. Kiedy masz dzieci to jest to zupełnie inny wymiar lęku. Pojawia się lęk o ich zdrowie, przyszłość, szczęście. Zaczynasz wszystko poddawać ocenie, czy dobrze robisz, czy dobrze się zachowujesz...itp. Macierzyństwo uczy tego, że jesteś bardziej odpowiedzialna, bo już nie tylko za siebie, ale również za innych, za swoje dzieci, które ufają Ci bezgranicznie.

Fot 9. „Fear of treasures”.

(interpretacja autorki albumu)

”

Będąc mamą nauczyłam się odrębności moich dzieci. Tego, że każde z nich jest inne i każde wymaga akceptacji i uwagi. Pierwszy synek był nadzwyczaj spokojnym dzieckiem, co zmieniło się podczas przyjścia na świat Leona, który posiada niespożytkowaną ilość energii. Czasami obydwój z mężem jesteśmy już tak zmęczeni, ale zaraz potem przychodzi chwila refleksji, że ok... odetchnąć i iść spokojnie dalej. Macierzyństwo uczy również tego, że czasami musisz się podporządkować pod dzieci nastroje, by zachować harmonię i spokój w domu. Nie zawsze się da bezinwazyjnie wyjść z domu, nie zawsze da się przejść przez śniadanie bez zabawki w jedzeniu, ale zawsze dążymy do tego by było w miarę bezkonfliktowo, a przy tym uczymy się cierpliwości i spokoju, który jest bezcenny w takich sytuacjach. I wiem, że to nie tylko mnie czegoś uczy, ale również jest czymś, co zaprocentuje w przyszłości u moich dzieci. Jest to inwestycja w ich spokój i w ich sposób rozwiązywania sytuacji trudnych.

Fot 10. „Silence & development”.

(interpretacja autorki albumu)





Fot 11. „Activity”.

Źródło: kolekcja prywatna Narratorki

”

Bycie mamą nauczyło mnie też dobrej organizacji czasu, którego jest tak naprawdę niewiele, a który musi wystarczyć dla wszystkich i na wszystko. Dlatego staram się wykorzystywać każdą chwilę i łączyć przyjemne z pożytecznym. Teraz mamy w planach również tak zrobić, zbliża się wiosna i nie chcemy rezygnować z aktywności fizycznej, dlatego przygotowujemy się do zakupu sprzętu, dzięki któremu będziemy mogli aktywnie spędzać czas poza miastem na wycieczkach rowerowych. To też uczy mnie, by nie rezygnować z tego, co lubię. By być aktywną mamą dla moich chłopaków. Byśmy byli aktywną rodziną.



”

Macierzyństwo nauczyło mnie też tego, że bycie mamą wcale nie musi oznaczać ograniczeń. Uważam, że na wszystko jest odpowiedni czas. Na bycie mamą, blogerką, na spotkania ze znajomymi, itp. Dzieci nie ograniczają mnie jako matki, ani nas jako rodziny. Po prostu na jakiś czas pewne rzeczy zeszły na drugi plan, ale nadal pojawiają się spotkania ze znajomymi, wyjazdy na zakupy, do restauracji itp. tylko teraz w podwójnym gronie czyli mąż, ja i dzieci. Zawsze jest wesoło, podoba mi się ten świat, podoba mi się moja rola i nie zamieniłabym tego na nic innego.

Fot 12. „Without limits”.

(interpretacja autorki albumu)

”

Macierzyństwo to dla mnie nauka wciąż nowego...czegoś co kiedyś było tylko marzeniem do zrealizowania, a teraz stało się moim światem. Jestem szczęśliwą mamą dwóch cudownych chłopców, którzy sprawili, że czuję się spełnioną kobietą u boku mężczyzny, z którym przeżyliśmy wiele, a teraz wspólnie weszliśmy na drogę do szczęśliwego życia.... Ostatnie trzy lata to na pewno najlepszy czas w moim życiu, a najlepsze dopiero przede mną. I tego uczy mnie macierzyństwo...



Fot 13. „Happines”
(interpretacja autorki albumu)

O autorce albumu

Magdalena Kasprzak – studentka Studiów Doktoranckich Pedagogiki oraz studiów magisterskich psychologii klinicznej. Zainteresowania badawcze: poradnictwo, psychologia zorientowana na klienta, terapia poznawczo-behawioralna, metodologia badań jakościowych.

Kontakt: magdalenakasprzak@onet.eu

PORTRETY MATEK

MIKROŚWIATY
MACIERZYŃSTWA



Niniejszy projekt jest kolejnym przedsięwzięciem w ramach inicjatywy pt. „Mikroświaty Macierzyństwa”. W tej edycji, przedmiotem badania były nieformalne obszary uczenia się kobiet doświadczających macierzyństwa. Metodologia projektu nawiązuje do tradycji badań interpretatywnych oraz wizualnych.

Projekt składa się z trzech etapów:

- 1 - przeprowadzenie wywiadów uzupełnionych fotografiami otrzymanymi od badanych matek;
- 2 - przygotowanie albumów prezentujących historie narratorek;
- 3 - analiza i interpretacja materiałów z badań oraz opublikowanie ich wyników.

TYTUŁY ALBUMÓW

„Najwyższa forma człowieczeństwa” – Joanna Golonka-Legut

„Siła (z) bliskości” – Joanna Golonka-Legut

„Droga do szczęścia” – Magdalena Kasprzak

„Słodko-gorzkie cytryny” – Magdalena Kasprzak

„Mamo UV Tobie” – Paulina Kida

„Gorzkie żale odwołajcie” – Paulina Kida

„Piękno ukryte w szczegółach” – Tatiana Kopciał

„Przygoda na całe życie” – Tatiana Kopciał

„On – ja – On w majowym ogrodzie” – Martyna Pryszmont-Ciesielska

„Umiłowana matnia” – Martyna Pryszmont-Ciesielska

Kierownik projektu: **Martyna Pryszmont-Ciesielska**

martyna.pryszmont-ciesielska@uwr.edu.pl

MATRONAT



Uniwersytet
Wrocławski



Noc Humanistów

PRACOWANIA
METODOLOGII
BADAŃ NAD
EDUKACJĄ

CENTRUM
ZRÓWNOWAŻONEGO
ROZWOJU SPOŁECZNOŚCI
WROCŁAWIA